

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 238)

z dnia 19 marca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 238)

19 marca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz **Andrzeja Gałazewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- informację o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2014) 74, 82, 87, 96, 99, 104, JOIN(2014) 6, 7),
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 24-25 marca 2014 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2012) 380, COM(2012) 381, COM(2012) 382, COM(2012) 407, COM(2011) 828, COM(2012) 782, COM(2013) 757, COM(2013) 312),
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących handlu zwierzętami hodowlanymi i ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu oraz ich przywozu do Unii Europejskiej (COM(2014) 5 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zgłaszania transakcji finansowania papierów wartościowych oraz przejrzystości tych transakcji (COM(2014) 40 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków struk-

turalnych zwiększających odporność instytucji kredytowych (COM (2014) 43 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krystyna Gurbiel** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Karolina Zielińska** główny specjalista w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Łukasz Chaberski** starszy specjalista w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Piotr Łysoń** dyrektor Departamentu Badań Społecznych i Warunków Życia Głównego Urzędu Statystycznego, **Piotr Lipka** naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Lotnictwa Cywilnego, **Martyna Samecka** asystent Grupy EPL w Parlamencie Europejskim oraz **Piotr Borys**, **Tadeusz Cymański**, **Tomasz Poręba** i **Zbigniew Ziobro** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** i **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Marek Jaśkowski**, **Dorota Olejniczak** – eksperci do spraw legislacji oraz **Dorota Ogryczak** – specjalista do spraw systemu gospodarczego z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry. Przepraszam za spóźnienie.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Witam panie i panów posłów, panią minister, pana ministra.

Chciałabym przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych, pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy, minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę.

Czy są uwagi do porządku obrad? Również nie widzę.

Przechodzimy do realizacji punktu pierwszego. Jest to informacja o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to dokumenty o numerach COM(2014) 74, 82, 87, 96, 99, 104 oraz dokumenty JOIN(2014) 6 i 7. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych przeze mnie dokumentów.

Przechodzimy do punktu drugiego. Chodzi o Radę do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa. Chciałabym poprosić o zabranie głosu panią minister Krystynę Gurbiel. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Na najbliższym posiedzeniu Rady do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa na liście punktów A, a więc proponowanych do przyjęcia bez dyskusji, znajduje się siedem aktów prawnych. Są to następujące akty prawne: projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie okresowych badań przydatności do ruchu drogowego pojazdów silnikowych i ich przyczep, które uchyli odpowiednią dyrektywę unijną, projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Rady w sprawie dokumentów rejestracyjnych pojazdów, wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie drogowej kontroli technicznej dotyczącej przydatności do ruchu drogowego pojazdów użytkowych poruszających się w Unii. Rozporządzenie to też uchyli aktualnie obowiązującą w tym zakresie dyrektywę. Czwarty dokument to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia unijnego programu wspierania określonych działań w dziedzinach sprawozdawczości finansowej i badania sprawozdań finansowych na lata 2014-2020. Kolejny wniosek to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie w sprawie badań struktury gospodarstw rolnych i badania metod produkcji rolnej

w odniesieniu do ram finansowych na lata 2014-2018. Dwa ostatnie dokumenty to projekt decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Europejskiej Stolicy Kultury na lata 2020-2033 oraz wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia zasad i procedur w odniesieniu do wprowadzenia ograniczeń działalności odnoszących się do poziomu hałasu w portach lotniczych Unii w ramach zrównoważonego podejścia. Rozporządzenie to również uchyli aktualnie obowiązującą dyrektywę w tym zakresie.

Wszystkie te dokumenty były opiniowane przez Wysoką Komisję. Polska popiera przyjęcie pięciu pierwszych projektów aktów prawnych. W odniesieniu do dwóch pozostałych, czyli ostatnich, popiera przyjęcie stanowiska Rady w pierwszym czytaniu, jak też uzasadnienie Rady.

W kolejnych punktach planowanego porządku obrad Rady mają zostać omówione następujące akty prawne. Po pierwsze, wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w państwach trzecich. Projekt rozporządzenia był niedawno przedmiotem obrad Wysokiej Komisji. Rząd Rzeczypospolitej wyraził ogólne poparcie dla kierunku zmian dotyczącego wymienionego projektu rozporządzenia, zmian w stosunku do pierwotnej propozycji Komisji Europejskiej. Będzie to debata orientacyjna. Kluczowe dla Polski kwestie, które zostały uwzględnione w propozycjach zmian, a które będą przedmiotem dyskusji, to utrzymanie elastycznego mechanizmu finansowania działań informacyjnych i promocyjnych, w którym przewiduje się zaangażowanie finansowe państw członkowskich, rozszerzenie zakresu działań realizowanych na rynku wewnętrznym o działania informacyjne o systemach jakości produktów rolnych i środków spożywczych uznawanych przez państwa członkowskie – Polsce bardzo na tym zależało – oraz rozszerzenie listy organizacji proponujących o podmioty, których podstawowym celem i przedmiotem działalności jest dostarczanie informacji na temat produktów rolnych i ich promocja, z wyłączeniem organizacji pozarządowych. Ponadto zostały zaproponowane, sformułowane cele nowej polityki promocyjnej, co spełnia oczekiwania Polski w zakresie ustanawiania priorytetów nie tylko w oparciu o roczny program prac, co powinno umożliwić położenie większego nacisku na uwzględnienie krajowych priorytetów ogólnounijnej strategii promocji. W trakcie posiedzenia specjalnego komitetu do spraw rolnych, które odbyło się przedwczoraj, w dokumencie została uwzględniona możliwość realizowania na rynku wewnętrznym działań promocyjnych przy jednoczesnym informowaniu o znakach towarowych czy wskazywaniu ich pochodzenia. Natomiast nie będzie można promować produktu tylko na podstawie jego pochodzenia. Oczywiście trzeba będzie przestrzegać zasady niedyskryminacji.

Na posiedzeniu specjalnego komitetu do spraw rolnych była także dyskusja dotycząca uczestnictwa państw członkowskich w procedurze wyboru programów prostych. Polska dążyła do tego, żeby wpływ państw członkowskich został zapewniony. Kwestia ta będzie jeszcze przedmiotem dalszych dyskusji. Komisja została zobowiązana w tym zakresie do przedstawienia propozycji, które będą uwzględniać postulaty wszystkich stron. A więc liczymy również na to, że nasze postulaty zostaną uwzględnione w końcowym projekcie rozporządzenia.

Jak powiedziałam, generalnie Polska będzie popierać projekt w aktualnej wersji zwracając uwagę na kwestie, które zostały zasygnalizowane w stanowisku Polski jako kluczowe dla naszego poparcia dla końcowej wersji rozporządzenia.

Drugi wniosek, który będzie przedmiotem dyskusji, chociaż właściwie trudno powiedzieć, że dyskusji, gdyż będzie to projekt, który zostanie przedstawiony przez Komisję Europejską, jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie produkcji organicznej i etykietowania produktów organicznych. Rozporządzenie to będzie zmieniało odpowiednie rozporządzenie Rady obowiązujące w tej chwili. Projekt rozporządzenia był poprzedzony szerokimi otwartymi konsultacjami, które długo trwały. Planowana prezentacja będzie pierwszą prezentacją projektu. Na dzień dzisiejszy nie mamy jeszcze samego tekstu. Nie mamy projektu, w związku z czym trudno powiedzieć cokolwiek więcej na jego temat. Polska oczekuje, że rozwiązania, które będą proponowane przez Komisję, doprowadzą do zmniejszenia obciążeń administracyjnych

funkcjonowania systemu rolnictwa ekologicznego, ale oczywiście propozycje Komisji będą szczegółowo analizowane z punktu widzenia interesów, stanu rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce. Ponieważ nie znamy jeszcze tekstu, to w związku z tym, jak powiedziałam, trudno w tej chwili cokolwiek więcej powiedzieć na temat tego, jakie będzie nasze stanowisko w stosunku do projektu. Przedstawiciel Polski wysłucha informacji ze strony Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister, za wyczerpującą informację. Czy ktoś z państwa chciałby zadać jakieś pytanie pani minister? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 24 i 25 marca 2014 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Przechodzimy do punktu drugiego. Dokument COM(2014) o numerze 5. Bardzo proszę panią minister Krystynę Gurbiel o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Projekt rozporządzenia, który jest przedmiotem dzisiejszych obrad Komisji, jest to projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących handlu zwierzętami hodowlanymi i ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu oraz ich przywozu do Unii Europejskiej. Celem projektu jest określenie jednolitych zasad dotyczących organizacji hodowlanych, zrzeszeń hodowców i prywatnych przedsiębiorstw, a także sporządzania wykazów owych podmiotów, zatwierdzania ich programów hodowlanych, wpisywania zwierząt do ksiąg hodowlanych i stadnych, wpisywania mieszańców świń do rejestrów, prowadzenia oceny wartości użytkowej i oceny genetycznej oraz treści świadectw zootechnicznych dla zwierząt hodowlanych, ich nasienia, komórek jajowych oraz zarodków. Rozporządzenie ma również określać zasady przywozu z państw trzecich zwierząt hodowlanych, ich nasienia, komórek jajowych i zarodków oraz wyznaczania ośrodków referencyjnych do spraw hodowli zwierząt. Są tam też przepisy dotyczące przeprowadzania kontroli urzędowych i zootechnicznych oraz rozstrzygania sporów powstających w sytuacji, kiedy w wyniku takich kontroli ujawniona zostanie niezgodność z wymogami zootechnicznymi. Projekt rozporządzenia ma charakter porządkujący, konsolidujący, obejmuje swoim zakresem obszar, który dotychczas był regulowany przez wiele dyrektyw, co oczywiście powodowało pewne trudności i niespójności w uregulowaniu całego obszaru. Stąd Komisja przygotowała projekt, który ma na celu jego uporządkowanie.

Rząd popiera przyjęcie przedmiotowego rozporządzenia, ale po pierwsze, opowiadamy się za odsunięciem w czasie jego wejście w życie po to, żeby można był przygotować się do jego implementacji poprzez odpowiednie zmiany prawne w naszym ustawodawstwie. Rząd opowiada się także za wprowadzeniem wielu zmian, które mają na celu uproszczenie procedury uznawania związków hodowców do prowadzenia ksiąg hodowlanych, uwzględnienie specyficznych zasad prowadzenia ksiąg hodowlanych dla niektórych ras koni. Uważamy też za niezbędne rozszerzenie definicji podmiotu prowadzącego księgę ze względu na sytuację istniejącą w tym zakresie w Polsce, a także pozostawienie tak jak dotychczas właściwym organom państwa członkowskiego uprawnień do wskazywania podmiotu upoważnionego do prowadzenia oceny wartości użytkowej i hodowlanej zwierząt oraz publikowania wyników owej oceny.

Projekt był dosyć szeroko konsultowany w trybie roboczym z organizacjami i związkami hodowców oraz podmiotami prowadzącymi ocenę wartości użytkowej i hodowlanej. W zasadzie nie było uwag krytycznych wobec samej idei rozporządzenia, natomiast zostało zgłoszonych wiele uwag o charakterze merytorycznym, które zostały wykorzystane przy przygotowaniu stanowiska rządu i będą wykorzystywane w trakcie prac nad rozporządzeniem w stosownych strukturach Rady.

Przyjęcie rozporządzenia będzie skutkowało uchynieniem niektórych aktualnie obowiązujących przepisów ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt, a także oczywiście

uchyleniem lub zmianą wydanych na jej podstawie rozporządzeń. Stąd właśnie proponujemy, żeby okres wdrożenia, wejścia w życie rozporządzenia, termin jego wejścia w życie był dłuższy niż w propozycji Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Lech Kołakowski. Bardzo proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo!

Odnosząc się do dokumentu należy stwierdzić, że procedura powinna uwzględnić możliwości uznania przez właściwą władzę do prowadzenia księgi wieczystej nie tylko związków i organizacji hodowców, ale również innych podmiotów niebędących związkami, np. uczelni rolniczych, podmiotów prawa handlowego, itp. Szanowni państwo, rząd chce dopuścić uczelnie rolnicze, podmioty prawa handlowego, a więc praktycznie kto będzie chciał, będzie mógł zająć się prowadzeniem ksiąg. Nie zgadzam się ze stanowiskiem rządu w tej kwestii. Uczelnie rolnicze nie mają kadry z wieloletnim doświadczeniem, nie mówiąc o innych podmiotach prawa handlowego. Należy tutaj zapytać, co rząd ma na myśli mówiąc o innych podmiotach prawa handlowego. Jeżeli dopuści się wiele organizacji, spowoduje to chaos, niepotrzebną konkurencję, a w końcowym efekcie odbije się to negatywnie. Wydaje się, że jedynym słusznym rozwiązaniem jest ustalenie jednego dużego podmiotu państwowego, podległego bezpośrednio Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z kadrami o wieloletniej praktyce i doświadczeniu. Jest to gwarant wysokiej jakości usług i wiarygodności z dobrym programem hodowlanym. Do tego powinniśmy dążyć. Należy stworzyć jeden konkretny program hodowlany prowadzony przez podmiot państwowy.

Hodowla bydła mlecznego i mięsnego oparta jest o nowe technologie, które umożliwiają producentom stworzenie standaryzowanego modelu produkcji. To z kolei pozwala na stabilne i nieprzerwane dostawy żywności. Nadszedł czas na genotypowanie bydła. Niestety, Polska pod tym względem jest na szarym końcu w Europie. Należy jak najszybciej zrobić wszystko, żeby wprowadzić tę technologię jako jedyną, jeżeli chodzi o wycenę. Przyspiesza ona zdecydowanie postęp hodowlany o co najmniej kilka lat. Dlaczego w Polsce nie wprowadzono owej technologii wcześniej, podczas gdy cała Europa Zachodnia korzysta z tego już od wielu lat? Do tej pory źródłem wiedzy o potencjale genetycznym nowonarodzonego zwierzęcia była średnia wartość hodowlana każdego z rodziców, czyli średnia przewidywalna zdolność rodziców do przekazywania cech potomstwu. Pozostało tylko czekać dwa lata w przypadku jałówek oraz pięć lat w przypadku buhajów, żeby oszacować ich wartość na podstawie cech produkcyjnych ich córek. Teraz stała się rzecz nieprawdopodobna. Od razu możemy zobaczyć, co przyszłość niesie młodemu osobnikowi. Wiarygodna wycena wartości hodowlanej młodego osobnika przyspiesza postęp genetyczny nie tylko w dużych fermach wielkotowarowych, ale również w hodowli na mniejszą skalę. Włączenie wyceny genomowej do hodowli bydła daje producentom mleka nowe mocne narzędzie służące efektywniejszej produkcji żywności, a co za tym idzie zdecydowanej poprawie ekonomicznej w polskich gospodarstwach. Pozostaje tylko pytanie, dlaczego wcześniej polskim rolnikom nie dano takich możliwości. Należy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej owa technologia była podstawą wyceny również w Polsce. Zarówno samorząd rolniczy, jak i inne podmioty bardzo pozytywnie oceniają taki system wyceny.

Dyrektywę Unii Europejskiej można poprzeć pod warunkiem, że będą uwzględnione wyżej wymienione zapisy. Natomiast stanowisko rządu w punkcie dotyczącym dopuszczenia innych podmiotów prawa handlowego do prowadzenia ksiąg hodowlanych jest nie do przyjęcia. Pozostałe punkty, opierając się o wyżej wymienione, można zaakceptować. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pani minister, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi panu posłowi.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, poproszę panią dyrektor Kostrzewską o odniesienie się do uwag pana posła.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę. Bardzo proszę. Przepraszam, rozkojarzyłam się. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii MRiRW Hanna Kostrzewska:

Chciałabym zauważyć, że w poprzedniej epoce całą hodowlę prowadziła tzw. Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, która potem przeszła w Krajowe Centrum. Był to podmiot państwowy, który prowadził i księgi, i ocenę wartości użytkowej i hodowlanej wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich. Nie pamiętam dokładnie, w którym roku się to zaczęło, niemniej w latach 80. zaczęło się uspołecznianie hodowli zwierząt. Najpierw były owce, potem stopniowo poszczególne gatunki zwierząt, bydło mięsne, bydło mleczne. Prowadzenie ksiąg i ocenę wartości użytkowej po kolei przejmowały związki hodowców danych gatunków zwierząt. Wydaje się więc, że wracanie do tego, co trwało kilkanaście czy ponad dwadzieścia lat, czyli tworzenie znowu jednej jednostki państwowej, która zajmowałaby się hodowlą, byłoby co najmniej dziwne, tym bardziej że rozporządzenie, o którym mówimy, ma na celu wprowadzenie wszędzie, we wszystkich krajach takich zasad wpisów do ksiąg czy prowadzenia oceny wartości użytkowej, które we wszystkich państwach członkowskich byłyby takie same. Oznacza to, że organ państwowy upoważnia związek hodowców bądź inny podmiot do prowadzenia ksiąg czy oceny wartości użytkowej na zasadach określonych w rozporządzeniu, żeby i programy hodowlane, i organizacje miały jednakowe warunki we wszystkich państwach członkowskich, warunki porównywalne na obszarze całej Unii.

Co do uznawania uczelni czy innych podmiotów prawa handlowego jako jednostki prowadzące księgi, w tej chwili w Polsce mamy kilka takich przypadków. Na przykład uczelnia w Lublinie prowadzi księgę dla bydła rasy białogrzbieta. Jest to rasa rodzima zachowawcza. Teraz co najmniej dziwne byłoby odbieranie jej takiej możliwości. Uznawanie danego podmiotu czy jednostki i tak, i tak będzie się opierało o zasady określone w rozporządzeniu. Właściwa władza w państwie będzie musiała wydać zgodę na prowadzenie. Nie znaczy to, że teraz będziemy rozdrabniać prowadzenie ksiąg. Po prostu chcemy, żeby było umożliwione takie prowadzenie ksiąg i oceny, jakie w tej chwili w kraju już mamy. Dotyczy to jeszcze uczelni w Poznaniu, która prowadzi księgę dla świń puławskich, jak też Instytutu Zootechniki, który prowadzi księgę chyba dla kóz, przepraszam, nie pamiętam, ale akurat nie jest istotne, która to księga. Takie jest wyjaśnienie co do podmiotów, które mogą być upoważnione do prowadzenia ksiąg bądź oceny wartości użytkowej.

Jeżeli chodzi o ocenę genotypową bydła, akurat nie jest to przedmiotem rozporządzenia, dlatego że rozporządzenie nie określa metod oceny, jakie mogą być prowadzone. Dotyczy to technicznej organizacji prowadzenia ksiąg i prowadzenia oceny wartości użytkowej. Nie ma żadnych ograniczeń prawnych, które nie dopuszczałyby wprowadzenia oceny wartości hodowlanej bydła mlecznego opartej na analizie genomu. Nie jest to decyzja administracyjna. Wprowadzenie tego zależy wyłącznie od strategicznej decyzji podjętej przez podmioty, które zajmują się oceną i selekcją buhajów. Utworzyły one konsorcjum, które miało wdrożyć tę ocenę na polskiej arenie. Niestety, podmioty będące w strukturach konsorcjum nie mogą się dogadać, a minister nie może im nakazać, żeby się dogadały. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę. Pan poseł.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo!

Jednak jeszcze raz chciałbym przedstawić jedno zdanie, które było konsultowane – jak i cała opinia oraz dokumenty – ze środowiskiem rolniczym, z rolnikami. Na podsta-

wie konsultacji, rozmów, wymiany poglądów z przedstawicielami izb rolniczych jeszcze raz pozwolę sobie odczytać: „Jedynym słusznym rozwiązaniem jest ustalenie jednego dużego podmiotu państwowego podległego bezpośrednio Ministrowi Rolnictwa z kadrami wieloletniej praktyki i doświadczenia. Jest to gwarant wysokiej jakości usług i wiarygodności z dobrym programem hodowlanym. Do tego powinniśmy dążyć”. Pani minister, jest to zdanie rolników, praktyków, organizacji rolniczych. Nie należy prowadzić działań, których skutkiem byłoby degradowanie systemu. Jak mówię, to, co przedstawiam, jest na podstawie rozmów, oceny, analiz środowiska rolniczego. Nie wszystko, pani minister, pani dyrektor, co jest z Unii, jest dobre. Wiele rzeczy w naszym kraju, w rolnictwie mieliśmy bardzo dobrze wypracowanych i mogłoby to być wzorem dla wielu państw Unii Europejskiej. Stąd przedstawiam takie stanowisko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeszcze pani minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie pośle!

Chciałabym tylko podkreślić, że mówimy o rozporządzeniu, które ma określać zasady obowiązujące we wszystkich państwach unijnych. W tej chwili zgodnie z prawodawstwem unijnym do prowadzenia zadań, o których mówił pan poseł, są uprawnione związki hodowców. W Polsce też tak jest, jak mówiła pani dyrektor. Już niezależnie od tego, jak chcielibyśmy sobie kształtować system w Polsce, nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogli narzucać wszystkim krajom Unii Europejskiej prowadzenie hodowli przez jeden państwowy podmiot. A więc wydaje mi się, że taki postulat po prostu, że tak powiem, nie pasuje do logiki funkcjonowania owego obszaru w Unii Europejskiej. Byłabym wdzięczna Wysokiej Komisji, gdyby nie zobowiązywała rządu do zaprezentowania podobnego postulatu w swoim stanowisku, ponieważ nie ma on żadnych szans. Na dodatek, co więcej jest niezgodny z tym, jak system ten funkcjonuje w Polsce od wielu lat, o czym mówiła pani dyrektor. W naszej ocenie wracanie znowu do scentralizowanego systemu, w którym państwo miałyby prowadzić hodowlę, wydaje się nieuzasadnione, ponieważ nie jest to rola organów państwa bądź podmiotów państwowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie widzę więcej głosów w dyskusji. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument wniosek COM(2014) 5 i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do owego dokumentu.

Przechodzimy do punktu czwartego. Dokument COM(2014) o numerze 40. Bardzo dziękuję, pani minister. Teraz poproszę pana ministra Jacka Dominika o wprowadzenie do dokumentu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Rozporządzenie Rady i Parlamentu Europejskiego w sprawie zgłaszania transakcji finansowania papierów wartościowych oraz przejrzystości tych transakcji. Na początku chciałbym zwrócić uwagę, że jest pewna nieścisłość w tłumaczeniu owego dokumentu, ponieważ tak naprawdę nie chodzi o finansowanie papierów wartościowych, a o transakcje finansowane z użyciem papierów wartościowych. Przez to, że jest to oficjalne tłumaczenie Rady, w tej chwili nie możemy tego zmieniać, ma to natomiast zasadnicze znaczenie dla zrozumienia całej idei.

Generalnie rozporządzenie ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa i przejrzystości tego typu transakcji. Chodzi o to, żeby w przypadku transakcji wskazywać, że są one dokonywane z użyciem papierów wartościowych, wskazywać, jakiego typu są to papiery wartościowe po to, żeby zmniejszyć ryzyko powstające poprzez budowanie wielopiętrowych struktur finansowych, które są zabezpieczane papierami wartościowymi. Między innymi chodzi też o to, żeby doprecyzować, jak, w jaki sposób może być używana tzw. – zaraz powiem – rehypotekacja, czyli zabezpieczenie transakcji z użyciem hipoteki.

Chodzi o to, że zdarzają się sytuacje, kiedy podmiot finansowy np. udziela kredytu hipotecznego i w zabezpieczeniu otrzymuje hipotekę, a następnie hipoteka ta jest używana do zabezpieczenia innych transakcji banku. Na podstawie owych transakcji budowane są kolejne transakcje i tak naprawdę właściciel hipoteki może nie być świadomy, że jego hipoteka została użyta do zabezpieczenia zupełnie innych transakcji. Rozporządzenie ma na celu właśnie zwiększenie bezpieczeństwa obrotu, po pierwsze, poprzez poinformowanie bezpośrednio właściciela hipoteki o tym, że taka opcja może być, może wystąpić, a później poprzez uzyskanie zgody osoby na to, żeby jej hipoteka mogła być używana do takich celów przez podmiot, który o to zabiega.

W związku z tym, że rozporządzenie jest odpowiedzią na jedną z przyczyn kryzysu finansowego, który mieliśmy w 2008 roku, stanowisko rządu jest pozytywne w odniesieniu do tegoż rozporządzenia. Oczywiście mamy wiele bardziej technicznych uwag związanych z rozporządzeniem. Przede wszystkim chodzi o doprecyzowanie, żeby mieć pewność, że właściwe podmioty zostaną o wszystkim poinformowane. Chodzi o to, żeby było dokonywane monitorowanie transakcji oraz żeby było ono zbieżne z już istniejącymi rozwiązaniami unijnymi w tym zakresie, dlatego że wiele podmiotów w Unii Europejskiej ma już nałożone innymi dyrektywami obowiązki monitorowania pewnych transakcji z użyciem papierów wartościowych. Chodzi o to, żeby rozporządzenie to było zbieżne z obowiązkami owych podmiotów, żeby np. dostosować poziom sankcji za nieprzestrzeganie przepisów do poziomu zamożności w poszczególnych państwach członkowskich. Jeżeli będzie jedna taka sama sankcja, może się okazać, że dla niektórych będzie ona zdecydowanie za wysoka, a dla innych niewystarczająca. Chodzi też o odpowiednie zabezpieczenie danych osobowych osób, które będą brały w transakcjach, a zwłaszcza tych, które są właścicielami papierów wartościowych. Wydaje się, że samo rozporządzenie idzie w dobrym kierunku. Na pewno przyjęcie takich rozwiązań zwiększy bezpieczeństwo obrotów i ich przejrzystość. W związku z tym prosimy o przyjęcie stanowiska rządu w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą dokumentu jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pan minister wyjaśnił to bardzo jasno i czytelnie, ja bym tak nie potrafiła. Niniejsze rozporządzenie ma służyć budowie bezpieczniejszego i bardziej przejrzystego systemu finansowego. Wprowadza środki mające na celu zwiększenie przejrzystości w trzech obszarach. Po pierwsze, chodzi o monitorowanie powstawania ryzyk systemowych związanych z transakcjami finansowania papierów wartościowych w systemie finansowym, po drugie, ujawnianie inwestorom informacji o transakcjach dotyczących ich aktywów, które są wykorzystywane w tych lub równoważnych transakcjach. Po trzecie, dotyczy to przejrzystości działania w zakresie działalności lombardowania, która nakłada na zarządzających funduszami wymóg przejrzystości w stosunku do inwestorów, a w szczególności nakłada na pośredników finansowych wymóg ujawniania swoim klientom odpowiednich informacji dotyczących lombardowania aktywów. Proponowane rozporządzenie ma na celu zwiększenie stabilności finansowej w Unii Europejskiej poprzez zwiększenie przejrzystości określonych rodzajów działalności na rynku, takich jak transakcje finansowania papierów wartościowych, lombardowanie i inne struktury finansowania o skutkach gospodarczych równoważnych skutkom transakcji finansowania papierów wartościowych.

Szanowni państwo, w swoim stanowisku rząd popiera potrzebę wprowadzenia większego nadzoru nad rynkiem finansowania papierów wartościowych, który prowadzony jest na coraz większą skalę, co niesie za sobą wzrost ryzyka systemowego. Transakcje te mają wpływać na procykliczność zachowań uczestników rynku, utrudniać zarządzanie płynnością finansową, zwłaszcza w okresie zawirowań na rynkach finansowych. Popierając potrzebę wprowadzenia takich regulacji rząd wskazuje na zapisy, które na etapie dalszych prac powinny być modyfikowane tak, żeby uczestnikom rynków finansowego nie stwarzały dodatkowych trudności wynikających z możliwości interpretacyjnych lub

odmiennych definicji podobnych pojęć, np. zapisów dotyczących repozytoriów transakcji, które zdaniem rządu nie wymagają powołania odrębnej infrastruktury repozytoriów transakcji, bądź też przepisów dotyczących rehypotekacji. Też sprawdziłam i przeanalizowałam owo sformułowanie. Tak jak zauważył pan minister, nie ma jednoznaczności w interpretacji owego sformułowania. Rząd proponuje, żeby właściwe organy miały możliwość analizy ryzyka systemowego owych transakcji, a jeżeli uznają je za nadmierne, mogły je ograniczyć, np. poprzez wprowadzenie limitu dopuszczalnych rehypotekacji tego samego instrumentu finansowego.

Na uwagę zasługuje też stanowisko polskiego rządu, żeby na etapie dalszych prac przeprowadzić zmianę zapisów związanych z wysokością kary, co podkreślał pan minister, nałożonej na osobę fizyczną. W projektowanym rozporządzeniu jest mowa o tym, że kara nie może być niższa niż 5000 tys. euro. Rząd postuluje, żeby przy nakładaniu sankcji uwzględnić poziom zamożności obywateli. Proponuję przyjęcie przedłożonego rozporządzenia wraz z uwagami rządu. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dwa pytania do pana ministra. Pierwsze. Jeżeli w oficjalnym tłumaczeniu jest błąd, który zmienia samą istotę dokumentu, to czy strona polska zgłosiła wniosek o zmianę oficjalnego tłumaczenia, żeby było ono prawidłowe?

Drugie pytanie. Czy piętrowe transakcje są dopuszczalne w Polsce? Jeżeli są dopuszczalne, to czy w związku z tym trzeba będzie zmienić polskie prawo, jeżeli przepis unijny wejdzie w życie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący!

Jeżeli chodzi o weryfikację tłumaczenia, to następuje ono w trakcie prac w Radzie. Jest odpowiednie posiedzenie tzw. jurist-linguists, którzy zwłaszcza po zakończeniu prac nad tekstem w Radzie będą jeszcze raz czyścić cały tekst i sprawdzać poprawność tłumaczenia wszystkich użytych sformułowań. Tutaj na pewno zwrócimy uwagę, że obecne sformułowanie nie do końca jest fortunate i nie do końca prawidłowo odzwierciedla ideę transakcji.

Jeżeli chodzi o rozwój tego typu wielopoziomowych transakcji na rynku polskim, prawo polskie nie zabrania tego typu transakcji, ale w Polsce szczególnie się one nie rozwinęły. Dlatego właściwie nie było żadnego wpływu kryzysu z 2008 roku na nasz rynek. Teoretycznie instrument ten mógł się rozwinąć, ale nie rozwinął się pewnie z kilku powodów, po pierwsze, z powodu dosyć restrykcyjnego nadzoru, możliwe że też z powodu niechęci naszych obywateli do angażowania się na szerszą skalę w papiery, które są dosyć skomplikowane. Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Panie ministrze, była jeszcze druga część pytania, czy po wejście w życie przepisów unijnych trzeba będzie zmienić polskie prawo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Przypuszczam, że zmiana nie tyle musiałaby polegać na tym, że musielibyśmy wprost nakazać skonstruowanie takich czy innych przepisów, natomiast tak jak zwracaliśmy uwagę, jest wiele przepisów dotyczących zasad monitorowania tego typu transakcji i wprowadzania ograniczeń. W tej chwili nie ma ograniczenia dotyczącego tego, ile może być poziomów transakcji zabezpieczonej przy użyciu papierów wartościowych. Jeżeli ostatecznie dyrektywa czy też rozporządzenie będzie posiadało takie przepisy, będziemy musieli sprawdzić, na ile rozporządzenie to musi być uzupełnione doprecyzowaniem naszych przepisów krajowych w tym zakresie. Niemniej ocenimy to dopiero po ostatecznym przyjęciu tekstu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument wniosek COM(2014) o numerze 40 i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do owego dokumentu.

Przechodzimy do punktu piątego. Dokument COM(2014) o numerze 43. Bardzo proszę pana ministra Jacka Dominika o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jest to drugi projekt rozporządzenia Parlamentu i Rady, które też odpowiada na problemy związane z kryzysem finansowym. Tak naprawdę ma ono za zadanie zapobiec sytuacji, która powstawała przez lata, czyli tworzeniu się tak dużych instytucji finansowych, że jak to się potocznie mówi, są zbyt duże, żeby upaść. Swoją działalnością generują one bardzo duże ryzyko systemowe, to znaczy, problemy owych instytucji bardzo szybko przekładają się na problemy innych instytucji finansowych. Stąd podstawową ideą rozporządzenia jest wyłączenie z ogólnej działalności instytucji finansowych działalności handlowej na własne ryzyko, we własnym imieniu. Chodzi o to, żeby w sytuacji, kiedy instytucje takie popadają w problemy, mają jakieś problemy finansowe, łatwiej było je restrukturyzować, żeby to, co wykonują na rzecz klientów, było wydzielone i odpowiednio zabezpieczone przepisami prawa bankowego i innymi przepisami stosowanymi w tym zakresie, wydzielone od części, którą bank wykonuje na własny rachunek i na własne ryzyko. Łatwiej jest wtedy zarządzać i łatwiej jest też w razie czego restrukturyzować takie podmioty. Na przykład udzielanie kredytów czy przyjmowanie depozytów jest to typowa działalność bankowa. Będzie to dokonywane przez główny podmiot. Jeżeli natomiast dana instytucja na własne ryzyko chce się angażować w transakcje na rynku finansowym, w jakieś transakcje na różnych instrumentach pochodnych, angażując swoje własne środki w celu osiągnięcia swoich własnych zysków, powinno to być wydzielone z takiej instytucji i przeniesione do odrębnego podmiotu, oczywiście zależnego, ale powinno być wyodrębnione z całej masy, ze wszystkich aktywów podstawowego banku.

Wydaje się, że jest to słuszne rozwiązanie. Oczywiście instytucji o takim znaczeniu jest niewiele. W Polsce na szczęście – może na szczęście, może nie – nie mamy tak dużej instytucji, która podlegałaby tego typu regulacjom, co oczywiście nie oznacza, że w przyszłości taka nie może się wykształcić. Natomiast na pewno wprowadzenie w tej chwili podobnej instytucji bardzo ułatwi proces restrukturyzacji i kontrolowanej upadłości banków. W tej chwili mając niektóre tak gigantyczne instytucje finansowe, potrzeba angażować olbrzymie środki, i to często z wielu państw, żeby uratować bank, dlatego że nie można wydzielić, rozdzielić, rozłączyć tych dwóch typów działalności, z których jedna jest jeszcze bardziej ryzykowna, bardziej ryzykowna od tradycyjnego modelu bankowości.

Stanowisko rządu jest pozytywne. Oczywiście w trakcie prac będziemy starali się doprecyzować niektóre zapisy, żeby bardzo przejrzyste było to, jak to wszystko ma wyglądać. W tej chwili nie chcę wchodzić w szczegóły, ale wydaje się, że rozporządzenia to i tamto są ze sobą komplementarne. Zresztą obydwie mają poparcie i są wynikiem dyskusji w ramach grupy G-20. Mają też poparcie Rady Stabilności Finansowej. Są to problemy rozpoznane generalnie w skali globalnej. Jest intencja, żeby globalnie w podobny sposób zaadresować tego typu działalność. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą dokumentu jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Wielokrotnie było mówione, nie tylko przy omawianiu owego rozporządzenia, że kryzys finansowy odsłonił słabości systemu finansowego. Jego skutkiem jest reforma rynku finansowego mająca na celu przywrócenie stabilności i ograniczenie ryzyka dla rynku

finansowego. Z uwagi na wielkość unijnego rynku bankowego i jego złożoność – dodam, że mówimy o ponad 8000 banków o różnych strukturach i powiązaniach – zadanie to nie będzie łatwe. Skala powiązań międzybankowej działalności transgranicznej oraz skomplikowane transakcje handlowe, w których banki uczestniczą, skutkują tym, że konsekwencje upadku dużego banku mogą mieć duży zasięg, w konsekwencji upadek dużego banku może mieć znaczny zasięg. Czy ja państwu przeszkadzam? Dlatego dotychczas w przypadku upadku dużego banku restrukturyzowano całe grupy podmiotów, które były finansowane, uwaga, ze środków publicznych.

Unia Europejska postanowiła dokonać przeglądu przepisów regulujących sektor bankowy. Dziękuję bardzo. Powołano grupę ekspertów wysokiego szczebla, która stwierdziła, że konieczne jest wyodrębnienie działalności handlowej na własny rachunek obciążonej wysokim ryzykiem do oddzielnego podmiotu prawnego, o czym mówił pan minister. Zmiana ma dotyczyć największych banków, obciążonych największym ryzykiem. Rozwiązania proponowane w omawianym projekcie są niezwykle istotne, gdyż zapobiegają ryzykom systemowym i napięciom finansowym grożącym upadłościami dużych banków wzajemnie powiązanych, likwidują wewnętrzne konflikty interesów instytucji finansowych oraz wiele zagrożeń wynikających ze skomplikowanej działalności bankowej w zglobalizowanej gospodarce, o której bardziej szczegółowo mówił pan minister.

Dla mnie bardzo duże znaczenie w projektowanych przepisach ma rozwiązanie problemu, o którym było tutaj wspomniane, że bank jest zbyt duży, żeby upaść. Jest to bardzo ważne. Projekt jest ukierunkowany na duże instytucje kredytowe i grupy bankowe, ale pozostawia państwu członkowskim możliwość stosowania podobnych rozwiązań dla mniejszych instytucji kredytowych. Zakres proponowanego rozwiązania obejmuje europejskie banki o globalnym znaczeniu systemowym oraz banki, których łączne aktywa przez kolejne trzy lata przekraczają próg 30.000.000 tys. euro. Proponowane rozwiązania zawierają nowe międzynarodowe działania koordynacyjne oraz uwzględniają dorobek międzynarodowych organizacji, które wezwały do debaty na temat międzynarodowych struktur i modeli biznesowych.

Nasuwa mi się pytanie do rządu, panie ministrze, o ocenę propozycji Stanów Zjednoczonych, które przyjęły tzw. zasadę Volckera zabraniającą bankom prowadzenia działalności handlowej na własny rachunek.

Z uwagi na potrzebę budowania nowej globalnej architektury nadzoru bankowego oraz potrzebę zachowania bezpieczeństwa, przywracania zaufania do rynków finansowych tak, żeby umożliwić rozwój gospodarczy, wnoszę o przyjęcie omawianego projektu wraz z uwagami rządu polskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji w tym punkcie? Nie ma chętnych. W takim razie przechodzimy do konkluzji, która jest następująca. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2014) 43 i odnoszące się do niego stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej. Komisja nie zgłasza zastrzeżeń do dokumentu i podziela stanowisko rządu odnośnie do owego dokumentu. Nie ma protestu. W takim razie na tym zakończymy rozpatrywanie punktów merytorycznych.

Pozostał nam jeszcze punkt obejmujący sprawy różne. Przypominam, że o godz. 12.30 w tej samej sali mamy następne posiedzenie.

Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie? Nie. W takim razie spotykamy się w tym samym składzie za pół godziny.

Zamykam posiedzenie Komisji.